



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXI Nr 6 (289) Kończyce Wielkie CZERWIEC 2021
<http://parafia.konczycewielkie.pl> aniolkonczycki@interia.pl

NABOŻEŃSTWO CZERWCOWE

*w kościele parafialnym
od poniedziałku do soboty
o 16.30*

*w Rudniku
w środy i piątki
po mszy św.*

*w kaplicy
Opatrzności Bożej
w niedzielę
o 16.30*



*Serce Jezusa,
cnót wszelkich bezdenna głębino, zmiłuj się nad nami...*

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

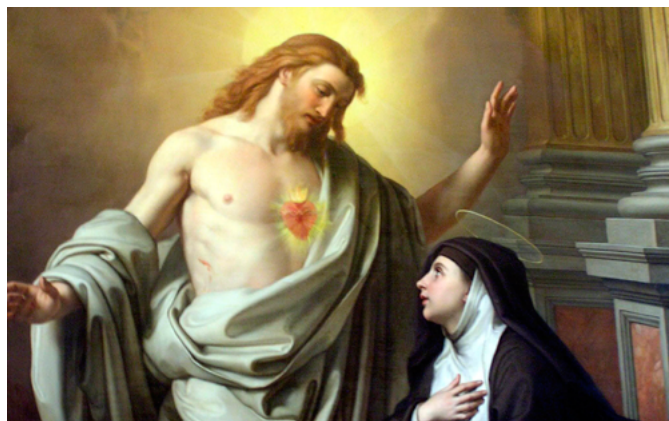
Siostry i Bracia!

W klasztorze Wizytek w małym francuskim miasteczku Paray-le-Monial żyła skromna, nikomu nieznana siostra Małgorzata Maria Alacoque. W oktawie Bożego Ciała 1675 roku zobaczyła Chrystusa z przebitym sercem i usłyszała Jego słowa: **„Oto serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że całe się im oddało, wyczerpało się i unicestwiło, aby przekonać ich o swojej miłości, a oni prawie zawsze odpłacają Mu niewdzięcznością, wzgardą, zniewagą i oziębłością. Dlatego proszę cię, aby w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała obchodzono szczególne święto ku czci mojego serca, wynagradzając mu godziwie poprzez publiczne wyznawanie win i przyjęcie Komunii Świętej za wszystkie zniewagi, jakich zaznało, gdy było wystawiane na ołtarzach. Ja zaś przyrzekam ci, że moje serce otworzy się szeroko, aby rozlać obficie Bożą miłość na tych, którzy w taki sposób będą oddawać mu cześć”**.

Młoda zakonnica czuła się bezradna i zupełnie nie wiedziała, jak spełnić prośbę Jezusa. Wtedy powiedział jej: **„Zwróć się do mojego sługi i powiedz mu ode mnie, żeby uczynił wszystko, co w jego mocy, w celu zaprowadzenia tego nabożeństwa. Niech nie upada na jakie napotki, gdyż nie będzie mu ich brakować”**.

Sługą tym okazał się młody jezuita, znakomity kaznodzieja ojciec Klaudiusz La Colombière. Miał trzydzieści lat, gdy zaczął pełnić funkcję spowiednika w klasztorze w Paray-Le-Monial. Gdy po raz pierwszy wszedł do mównicy klasztornej, siostra Małgorzata usłyszała wewnętrzny głos: **„Oto ten, którego ci posyłam”**. Ojciec Klaudiusz był człowiekiem ogromnej wiedzy teologicznej, ale i wielkiej wiary. Uwierzył w prawdziwość objawień, jakie miała Małgorzata. Złożył uroczysty akt poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa i zobowiązał się do szerzenia Jego czci.

Prawie dwa lata później musiał przenieść się do Londynu, gdzie został mianowany kaznodzieją na dworze księżnej Yorku, Marii Beatrycze, żony Jakuba Stuarta, późniejszego króla Anglii. Było to środowisko wrogo nastawione do katolicyzmu. Księżnę nazywano pogardliwie papistką. Atmosfera była pełna intryg i spisków. Mimo to księdzu Klaudiuszowi udało się dokonać kilku nawróceń z anglikanizmu na katolicyzm. Przekonał też do kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa samą księżnę, która zwróciła się do Stolicy Apostolskiej z oficjalną prośbą o ustanowienie święta ku czci Serca Jezusa. Niestety, ks. Colombière został fałszywie oskarżony, aresztowany i wtrącony do więzienia, co zrujnowało mu zdrowie. Zmarł w 1682 roku.



Był to czas tak zwanego jansenizmu w Kościele katolickim. Janseniści zajadłe atakowali kult Najświętszego Serca Jezusowego. Przez długi czas Stolica Apostolska była więc bardzo ostrożna. Przełom nastąpił dopiero po wysłaniu przez Episkopat Polski w 1765 roku memoriału w tej sprawie do papieża Klemensa XIII. Jeszcze w tym samym roku zezwolił on na obchodzenie święta ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa przez zakon wizytek. Następnym krokiem było ustanowienie tego święta dla Kościoła w Polsce, a potem rozszerzenie do na cały świat.

Kult ten nie pojawił się w Kościele nagle ani nie zrodził się z prywatnych objawień, wypływał on z podstawowych zasad wiary chrześcijańskiej i najstarszej tradycji Kościoła. Od początku opierał się na fundamentalnej prawdzie, objawionej do końca przez Chrystusa, że **„Bóg jest miłością”**.

Kiedy wpatrujemy się w Całun Turyński – płótno, które okrywało ciało Jezusa w grobie, wyraźnie widać na nim odbitą wielką ranę w prawym boku. Badacze Całunu odkryli duże ilości płynu osierdziowego i krwi, które wypłynęły z tej rany. Płyn ten ma kolor błękitny, nic więc dziwnego, że został przez św. Jana nazwany wodą. Gromadzi się on w sercu człowieka pod ogromnym ciśnieniem po jego śmierci. To by tłumaczyło, że zaraz po śmierci Jezusa, po przebiciu Jego boku z serca wypłynęła krew i woda. Analiza medyczna Całunu Turyńskiego potwierdza fakt przebicia włócznią serca Jezusa.

Evangelista Jan był tego świadkiem. Zapisał: **„Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda”**.

A św. Klaudiusz Colombière tak opisuje to przebite serce: **„Oto serce, które tak umiłowało ludzi, że niczego nie oszczędziło, ale samo wyczerpało się i spaliło do końca, aby dać świadectwo swej miłości”**.

Siostry i Bracia!

Pan Jezus obiecał za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii Alacoque dwanaście obietnic i wiele łask tym, którzy będą czcić Jego serce i odprawiać nabożeństwo do Serca Pana Jezusa. Siostra Małgorzata zapisała: „Boskie serce wynagrodzi nie tylko duszom Jemu poświęconym osobiście, lecz także ich najbliższemu krewnemu, na których Ono spogląda okiem miłosierdzia, aby im przyjść z pomocą we wszystkich ich potrzebach, byle oni zwracali się do Niego z ufnością”.

NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA

*Najświętsze serce Jezusa, króluj nam i błogosław.
 Błogosław nam, duszpasterzom, abyśmy powierzone sobie dusze karmili zdrową nauką Ewangelii i Bożą łaską sakramentów świętych
 Błogosław hojnie wszystkim ojcom rodzin. Niech pamiętają zawsze, że są za nie wobec Ciebie odpowiedzialni. Niech rodziny sobie powierzone prowadzą przykładnie do serca Twego.
 Błogosław matkom, by rozpalone miłością Twoją umiały kochać, a nawet cierpieć dla Ciebie.
 Błogosław naszej młodzieży, aby ceniła sobie skarb wiary świętej, według niej żyła i strzegła czystości obyczajów.
 Błogosław dzieciom, które tu na ziemi do serca tuliłeś.
 Pocieszaj Jezu chorych, cierpiących i strapionych! Ocieraj łzy sierotom, wdowom i broń je przed nędzą i krzywdą.
 Zstępuj dnia każdego w potęgę swej dobroci do naszych serc. Zstępuj tam, gdzie będziemy się modlić, pracować i cierpieć. Przyjdź i racz nam błogosławić.
 Przrzekamy Tobie rokrocznie odnawiać to ofiarowanie Sercu Twojemu, szczerze pracować nad tym, ażeby każdy z nas, wszystkie rodziny i wszystkie parafie nasze, były rzeczywistym Królestwem Serca Twojego.
 Amen*

Czy oddawanie czci świętym wizerunkom jest bałwochwalstwem?

Zgodnie z prośbą niektórych Parafian, postanowiłem podjąć w tym artykule temat dyskutowany często z innowiercami w pracy lub przy innych okazjach. Problem oddawania czci świętym obrazom, figurom i wizerunkom świętych jest ulubionym tematem zwłaszcza Świadków Jehowy, którzy nawet w pracy nie dają katolikom spokoju, posądzając ich o bałwochwalstwo i praktykowanie dawnych pogańskich zwyczajów. Wmawiają oni swym rozmówcom, że już w Starym Testamencie możemy znaleźć absolutny zakaz sporządzania jakichkolwiek wizerunków, jak również zakaz oddawania czci wszelkim przedmiotom materialnym. Niestety, z rzetelnością u innowierców bywa tak, jak w słynnym dowcipie z czasów PRL-u:

– Pytanie: Czy to prawda, że na Placu Czerwonym w Moskwie wypożyczają rowery? – Odpowiedź: Nie na Placu Czerwonym tylko na ulicy Arbat, nie rowery tylko motocykle i nie wypożyczają tylko kradną...

No właśnie! Otwórzmy więc Pismo Święte i sprawdźmy jakie głupoty wygadują Świadkowie Jehowy i pozostali innowiercy. Otóż w Starym Testamencie znajdziemy

zakaz oddawania czci figurom i posągom, ale tylko tym przedstawiającym bóstwa pogańskie. Jest też zakaz sporządzania wizerunków, które mogłyby służyć zmaterializowaniu postaci samego Boga Jahwe (np. Pwt 4, 9-20). Znajdziemy jednak w Biblii wiele fragmentów, w których Bóg wręcz NAKAZUJE Izraelitom uczynienie symbolicznych wizerunków, mających być dla nich obiektem kultu religijnego. Czyżby sam Bóg namawiał ich do bałwochwalstwa? Byłaby to dosyć śmiała teza, prawda? Podajmy więc kilka przykładów takich nakazów pochodzących z Nieba:

- Bóg nakazał Mojżeszowi zrobić węża miedzianego i umieścić go na wysokim palu (Lb 21, 8-9). Każdy Izraelita ukąszony przez jadowitego pustynnego węża mógł zostać ocalony od śmierci w męczarniach, jeśli tylko spojrzał ze czcią na owego węża miedzianego.
- Również Bóg zlecił Salomonowi sporządzenie dwóch 5-metrowych cherubów z drzewa oliwnego i umieszczenie ich w najświętszym miejscu świątyni, aby wskazywały tzw. Święte Świętych, czyli miejsce obecności Boga Jahwe.

- To Bóg nakazał wykonanie podobnych, tylko mniejszych cherubów ze szczerzego złota, aby umieścić je na skrzyni Arki Przymierza, w której Izraelici przechowywali między innymi tablice Dekalogu.
- Także sama Arka Przymierza miała być według Bożego nakazu przedmiotem religijnej czci, podobnie jak przechowywane z niej kamienne tablice, zawierające przepisy prawa nadanego „narodowi wybranemu” przez Boga Jahwe.

Podobnych przykładów moglibyśmy podać więcej, ale już z tych wymienionych powyżej widać jaka jest prawda, co do omawianej kwestii wizerunków. W wielu przypadkach to Bóg zlecał ludziom, aby wykonali wizerunki i symbole związane z Jego kultem i to Bóg nakazał oddawać im cześć, ponieważ symbolizowały one miejsce przebywania Stwórcy pośród Jego ludu – były znakiem Jego świętej Obecności.

Wypada też sprawdzić, co mówi na temat obrazów i przedmiotów kultu Nowy Testament, który dla nas chrześcijan jest ważniejszy od przepisów kultycznych Starego Prawa. Na początek powiedzmy, że w Nowym Testamencie nie ma ŻADNEGO tekstu, który by zakazywał sporządzania obrazów, figur czy jakichkolwiek wizerunków. Znajdziemy tam tylko nakaz, aby uczniowie Chrystusa wystrzegali się bożków pogańskich, co wydaje się oczywiste (np. 1 Tes 1,9 czy 1 J 5,20). Dla chrześcijan kluczowa w tej kwestii od samego początku była prawda, że Pan Jezus „jest OBRAZEM Boga niewidzialnego” (Kol 1,15), ponieważ „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało pomiędzy nami” (J 1,14). Od kiedy Bóg się wcielił, od kiedy przybrał postać człowieka i stał się do nas podobny we wszystkim oprócz grzechu, od tego czasu możemy namalować Jego wizerunek. Jezus powtarzał często, „Ja i Ojciec Jedno jesteśmy” (J 10,30) oraz „kto mnie zobaczył, zobaczył i Ojca”. Oznacza to, że czyniąc wizerunek Jezusa w Jego widzialnej postaci, czynimy za razem wizerunek Jego Ojca, którego Syn Boży jest OBRAZEM. Pięknie pisał na ten temat św. Jan Damascencki:

„Niegdyś Bóg, który nie ma ani ciała, ani twarzy, nie mógł być absolutnie przedstawiany na żadnym obrazie. Ale teraz, gdy ukazał się nam w ciele i żył wśród ludzi, mogę przedstawić na obrazie to, co zobaczyłem z Boga...”

Czy więc oddawanie czci wizerunkom Jezusa, Maryi i świętych jest bałwochwalstwem, jak chcą nam wmówić różni sekciarze, uprawiający na tekstach biblijnych „wolną amerykankę”?

Wyjaśnijmy jeszcze, co to jest bałwochwalstwo.

- * W Starym Testamencie – bałwochwalstwem było oddawanie czci bożkom pogańskim oraz wszelkim

ich obrazom i posązkom. Pokazaliśmy jednak, że oddawanie czci wizerunkom dotyczącym kultu Jedyne i Prawdziwego Boga było wręcz przez Niego nakazane Izraelitom i nie miało z bałwochwalstwem NIC wspólnego.

- * W Nowym Testamencie – zgodnie z nauką Jezusa Chrystusa, bałwochwalstwo jest postawą sprzeciwiania się woli Bożej, jest negacją i odrzuceniem Boga, nie mającym NIC wspólnego z czią oddawaną wizerunkom. Według nauki katolickiej, oddajemy cześć nie tyle samym obrazom czy figurom, co osobom na nich przedstawionym. Oprócz Jezusa i Jego Matki, oddajemy cześć naszym świętym patronom, wierząc w prawdę o „świętych obcowaniu” i wstawiennictwie świętych. Wizerunek np. Pana Jezusa pomaga nam się skupić na modlitwie do Niego samego, a nie do obrazu!

Warto tu przywołać kolejne piękne słowa św. Jana Damascenckiego, który pisał:

„Piękno i kolor obrazów pobudzają moją modlitwę. Jest to święto dla moich oczu, podobnie jak widok natury pobudza me serce do oddawania chwały Bogu.” Taka była postawa chrześcijan od samego początku i taka jest nasza postawa dzisiaj.

Na zakończenie naszych rozważań przytoczmy jeszcze słowa z Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKK 1159-1162), które pięknie wyjaśniają istotę i sens naszego podejścia do świętych wizerunków:

„Ikonaografia chrześcijańska za pośrednictwem obrazu wyraża orędzie ewangeliczne, które Pismo Święte opisuje za pośrednictwem słów. Obraz i słowo wyjaśniają się wzajemnie {...}. Kontemplacja świętych obrazów, połączona z medytacją Słowa Bożego i śpiewem hymnów liturgicznych należy do harmonii znaków celebracji, aby celebrowanie wycisnęło się w pamięci serca, a następnie znalazło swój wyraz w nowym życiu wiernych.”

Nic dodać, nic ująć. A tak przy okazji. Zapytajmy innowierców, czy jeśli ojciec pracujący poza granicami Polski wpatruje się z utęsknieniem w zdjęcie swojego dziecka i całuje je na dobranoc, to czy w tym momencie całuje i kocha ten kawałek papieru, czy może jednak swoje dziecko, które jest na tym zdjęciu? Komu ów ojciec oddaje w ten sposób wyraz miłości? Zdjęciu, czy ukochanej osobie będącej na zdjęciu? Kogo całuje ojciec? Papier, czy buzię dziecka, które pozostało daleko w Polsce? Głupie pytanie? Niestety, z „mądrymi inaczej” trzeba dyskutować w ten sposób, bo na tym przykładzie można im wytłumaczyć, że nie czcimy OBRAZU Pana Jezusa, tylko OSOBE przedstawioną na tym obrazie. I gdzie tu bałwochwalstwo?

Ks. Mariusz

MOC PRZEBACZENIA, SIŁA MODLITWY



Święta Otylia (Odylia) żyła na przełomie VII i VIII w. w Alzacji, na wschodzie dzisiejszej Francji, przy granicy z Niemcami, którą stanowi Ren. Jest patronką osób niewidomych i niedowidzących, szukają u niej wstawiennictwa cierpiący na choroby oczu, uszu, bóle głowy.

Ksiązę Alzacji Adalryk oczekiwał potomka płci męskiej. Gdy jego żona Bereswinda (Betswinda) urodziła ślepą i brzydką córeczkę, Adalryk wpadł w szalony gniew i kazał zabić niemowlę. Na szczęście świątobliwa Bereswinda zdołała je uchronić i powierzyć jednej ze swych dawnych służących, która z wielkim oddaniem, nie zważając na ryzyko, wykarmiła dziewczynkę.

Aby nie budzić podejrzeń, usunęła się wraz z niemowlęciem do klasztoru w Baume-les-Dames w Burgundii. Mniej więcej 12 lat później przybył tam, wiedziony nakazem otrzymanym we śnie, biskup ratyzboński św. Erhard, aby ochrzcić dziecko. Gdy zanurzył dziewczynkę w wodzie chrztu świętego i namaścił jej oczy krzyżmem, odzyskała ona wzrok. Nadał jej imię Otylia, „córka światłości”. Odjeżdżając, poinformował zakonnicę o swej wizji, a także napisał do Adalryka, prosząc usilnie, aby porzucił swój inspirowany przez diabła uraz do córki. Otylia pozostała w klasztorze, gdzie wychowywana przez zakonnicę służyła Bogu i bliźnim. Przez ten czas także bardzo wypiękniała...

Niełatwe więzy rodzinne

Otylia napisała potajemnie list do swego młodszego brata Hugona. Uradowany Hugon postanowił sprowadzić siostrę do rodzinnego zamku w Hohenburgu. Jednak gdy powiedział o tym ojcu, ten zakazał mu nawet o tym wspominać. Mimo to Hugon posłał po Otylię. Gdy Adalryk zobaczył córkę, rozgniewał się i uderzył Hugona tak mocno, że ten wkrótce zmarł. Dręczony wyrzutami sumienia Adalryk tolerował obecność Otylii, planując wydać ją za mąż. Ta, wiedzona miłością Bożą, odmówiła, w wyniku czego musiała uciec z domu. Schroniła się w Szwarzwaldzie.

Adalryk powoli zaczynał rozumieć, czym kieruje się Otylia. Dostrzegł też grzeszność własnych uczynków. Ujęty przykładem jej prawego, skromnego, pobożnego i hojnego życia, za namową krewnego św. Leodegara, biskupa Autun, powierzył jej pieczę nad zamkiem Hohenburg, a Otylia przekształciła go w klasztor. Szybko dołączyły do niej liczne towarzyszki, w tym trzy córki jej brata Adalberta. I tak dawna siedziba książęca stała się miejscem modlitwy, a także licznych cudów.

Adalryk niedługo potem umarł, zaś Otylia gorąco modliła się za jego duszę. Prosiła Boga o zbawienie dla ojca tak długo, póki nie otrzymała w wizji zapewnienia, że jej modlitwy zostały wysłuchane i Adalryk otrzymał od Boga przebaczenie swych win. Do dziś widoczne jest miejsce, w którym Otylia modliła się o niebo dla ojca, a jej gorzkie łzy wyżłobiły skałę, na którą spadały.

Góra Świętej Otylii

– ukochane sanktuarium Alzatczyków

Z biegiem lat Hohenburg stał się Górą Świętej Otylii. Jako że miejsce to, choć pięknie położone na pokrytych lasami zboczach Wogezów, było trudno dostępne i często brakowało na nim wody, Otylia założyła poniżej, w Niedermunster drugi klasztor, gdzie przyjmowano pielgrzymów, ubogich i chorych. Pewnego dnia, zmierzając do Niedermunster, spotkała niewidomego i spragnionego żebraka. Uderzyła w skałę, z której wytrysnęło płynące do dziś źródło. Gdy niewidomy obmył sobie oczy wodą ze źródła, odzyskał wzrok. Otylia kontynuowała swe dzieło miłosierdzia do śmierci, a nie zaprzestaje go i teraz. Jej relikwie spoczywają w sarkofagu, przy którym możemy się pomodlić w jednej z licznych kaplic.

Obok katedry strasburskiej, Sanktuarium św. Otylii jest bodaj najważniejszym miejscem dla katolików w Alzacji. Historyczny, symboliczny, a przede wszystkim duchowy wymiar tego miejsca jest nie do przecenienia. Chyba najpiękniejszym wyrazem przywiązania Alzatczyków do Chrystusa jest wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu na Górze Świętej Otylii. Powołane do życia w 1932 r. Bractwo Wieczystej Adoracji liczy dziś ok. 2000 członków, którzy w imieniu swego dekanatu przyjeżdżają na Górę Świętej Otylii w grupach i przez tydzień na zmianę trwają przy Jezusie obecnym w Hostii. Modlą się o pokój, za Kościół, o powołania kapłańskie i zakonne. Tej pięknej tradycji nie przerwała nawet druga wojna światowa.

Piotr Rak

JUBILEUSZ I ROK ŚW. OTYLII

Ograniczenia związane z pandemią uniemożliwiają pielgrzymom przybycie na Górę Świętej Otylii. Zresztą już raz spowodowały odłożenie w czasie uroczystości jubileuszowych. Diecezja Strasburska podjęła więc oryginalną inicjatywę ewangelizacyjną. Karawana misyjna z relikwiami św. Otylii i specjalną wystawą przemieszcza się po diecezji. Tworzą ją księża i świeccy, którzy w parafiach i wszędzie tam, gdzie karawana jest przyjmowana, prowadzą modlitwę, rozmawiają z wiernymi, opowiadają o świętej.

W samym sanktuarium przygotowano pięć duchowych Dróg Jubileuszowych, które pozwalają odkryć, w jaki sposób przykład św. Otylii może zainspirować nas do życia po chrześcijańsku. Drogowskazami na poszczególnych Drogach Jubileuszowych są: chrzest, przebaczenie, życie modlitwy, miłość i Eucharystia. Z jubileuszem św. Otylii związana jest łaska odpustu zupełnego.

„Raduj się, raduj Alzacja – błogosławiona, ochrańniana, wychowywana przez św. Otylię – z 1300. rocznicy jej narodzin dla nieba! Jesteśmy zaproszeni nie tyle do obchodzenia zwyczajnej rocznicy, ile do przeżywania przez cały rok – od 13 grudnia 2020 r. do 13 grudnia 2021 r. – Wielkiego Jubileuszu św. Otylii. Czyniąc to, nawiązujemy do wspaniałej, biblijnej tradycji jubileuszy. Jak sama nazwa wskazuje, jubileusz jest nade wszystko czasem szczęśliwej radości, rozradowania się w Panu, chwilą «oderwaną» od innych, odpowiednią do odzyskania sił, mogącą zmienić nasze życie pomimo wszystkich ciężarów i strapień naszej egzystencji”.

Tymi słowami arcybiskup strasburski Luc Ravel zachęca w swym specjalnym liście pasterskim do zrywania duchowych owoców Jubileuszu św. Otylii. Przecież nie są one zastrzeżone dla Alzaczyców, lecz czekają na wszystkich pielgrzymów! Jadąc od strony Polski, Alzacja jest bramą do Francji, a Góra Świętej

Otylii jednym z najważniejszych miejsc, które trzeba koniecznie odwiedzić w tym pięknym regionie, gdy tylko znowu będzie to możliwe!

Tak uczynił papież – pielgrzym, św. Jan Paweł II, który 11 października 1988 r. spotkał się w tym miejscu z zakonnicami. O jego wizycie przypomina stela i wyryte na niej, wypowiedziane tam przez niego słowa: **„Do was wszystkich, których św. Otylia zaprasza od wieków w to miejsce, abyście pozwolili się oświecić Chrystusowi i przyjęli tchnienie Ducha...”**



Klasztor na Górze św. Otylii w Alzacji

Modlitwa za wstawiennictwem św. Otylii (jubileuszowa):

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano: „Pójdziemy do domu Pana”. Wraz z psalmistą raduję się, Panie, że mogę przybyć do Twego domu. Przy okazji Jubileuszu św. Otylii zapraszasz mnie na jej Górę, bym przeżył tu czas odnowy, łaski, światła i pokoju.

Podobnie jak św. Otylii, otwórz mi oczy, serce i dłonie!

Otwórz me oczy, jak to uczyniłeś przy jej chrzcie: abym ujrzał Tve światło i odkrył piękno w każdym człowieku i w każdym stworzeniu; abym patrzył na wszystko w Twym świetle, z życzliwością i współczuciem; abym rozeznawał, co jest sprawiedliwe, prawdziwe i dobre; abym patrzył na innych z czułością, wspierał ich i pomagał im. Otwórz me serce na Tve miłosierdzie, jak otwarłeś serce św. Otylii: abym przebaczał tym, którzy życzyli mi źle; abym przyjmował ubogich i opiekował się chorymi; abym dzięki Twemu przebaczeniu podnosił się za każdym razem, gdy upadnę; abym czynił dzieła miłosierdzia, których uczy nas Ewangelia.

Otwórz me ręce, które otrzymują i które dają: abym przyjmował Tve dary i Eucharystię; abym dzielił się tym, co mam i braterstwem; abym modlił się i chwalił Cię śpiewem; abym ofiarował cząstkę mego życia potrzebującym.

Przyjmij moje modlitwy, Panie, i modlitwy tych, którzy powierzyli mi swoje intencje!

Za wstawiennictwem św. Otylii racz wysłuchać ich zgodnie z Twoją wolą!

Niech ta pielgrzymka będzie dla mnie źródłem radości i pokoju, którymi podzielę się ze wszystkimi spotkanymi na pielgrzymim szlaku. Niech roznieci mą wiarę, umocni nadzieję i ożywi miłość!

Amen

Cud w Oziornoje

Ławice ryb pod taflą zamrożonego jeziora, nad którym króluje figura Matki Bożej, znów ratują mieszkańców kazachskiego stepu.

Mieszkańcy Oziornoje na północy Kazachstanu doświadczać cudu. Podobnie jak 77 lat temu, w jeziorze nieopodal sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju pojawiło się mnóstwo ryb. Dziennie wyławia się ich tony.

Wyjątkową informacją podzieliły się siostry karmelitanki bose. Z okna klasztoru widzą setki samochodów, które wjeżdżają na oblodzone jezioro. Po kilku godzinach odjeżdżają z kontenerami wypełnionymi rybami.

Dla sióstr to oczywisty znak Maryi dany na zakończenie roku fatimskiego. – Byłyśmy przekonane, że zakończenie roku fatimskiego będzie bardzo mocno zaakcentowane również tutaj, w Kazachstanie, w Oziornoje – mówi w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” s. Joanna Maria od Jezusa Zmartwychwstałego, przełożona domu karmelitanek. – Nie przewidywałyśmy, że Matka Boża w taki sposób okaże swoją obecność, troskę o mieszkańców tej ziemi – zwraca uwagę zakonnica.

Siostry, które zamieszkują klasztor od 10 lat, nie spotkały się z takim zjawiskiem. – Ludzie dosłownie obsypują nas rybami. Najczęściej to rzadko spotykany i pyszny rotan – dodaje siostra.

Maryja na tych bezkresnych stepach odbiera wyjątkowy kult. Nosi tytuł karmiącej rybami. Ryb jest więcej niż w 1941 r. Wówczas mieszkańców tej „nieludzkiej ziemi”, którymi byli wyrzuceni dosłownie na step polscy zesłańcy, dziesiątkował głód i mrozy. Sowiecka władza surowo karała za modlitwę, więc po kryjomu podjęli Różaniec. I doczekali się Bożej interwencji. W uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, 25 marca 1941 r., przysłała odwilż. Topniejący śnieg, w starym rozlewisku utworzył jezioro, w którym w sposób niewytłumaczalny pojawiły ryby. Cud ocalił zesłańców od śmierci głodowej.

Po latach zbiornik wysechł. Na jego terenie ludzie siali zboże, uprawiali ziemię. Od dwóch lat pośniegowa sadzawka zaczęła się rozrastać. – I już rok temu pojawiło się duże jezioro – relacjonuje ks. Wojciech Matuszewski, proboszcz i kustosz sanktuarium w Oziornoje.

– Widziałem na własne oczy około 200 samochodów na zamrożonym jeziorze. Można powiedzieć, że łowiczych było około 400. Jeśli każdy z nich łowi 10 kg ryb, a łowi się je bardzo szybko, bo jest ich bardzo dużo, to w ciągu dnia ci ludzie mogą wyłowić 2 tony ryb – szacuje ks. Wojciech Matuszewski.

Artykuł opublikowany na stronie:

<https://naszdzienik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/194531,cud-w-oziornoje.html>



Jako wotum wdzięczności 24 czerwca 1997 r. na wyspie tego jeziora została umieszczona figura Matki Bożej z rybami, którą poświęcił św. Jan Paweł II.



Zdjęcia: misyjne.pl

WIARA I PRAWO

Rosario Angelo Livatino – jako sędzia walczył z włoską mafią, śledził jej pajęczę powiązania ze światem polityki. Nie darowali mu tego. 21 września 1990 r., 38-letni Rosario Angelo Livatino został zastrzelony. 9 maja tego roku w Agrigento na Sycylii – jeśli wirus nie pokrzyżuje szyków organizatorom – Kościół oficjalnie uzna go za błogosławionego męczennika.



Rosario Angelo Livatino (1952-1990) poszedł w zawodowe ślady ojca, w wieku 22 lat kończąc studia prawnicze. Jak czytamy w biografii zamieszczonej na stronie „Centro Studi Rosario Livatino” od 29 września 1979 r. do 20 sierpnia 1989 r., jako zastępca prokuratora republiki, zajmował się śledztwami antymafijnymi, powszechnymi przestępstwami, a także powiązaniami mafiosów z politykami. Od 21 sierpnia 1989 r. był sędzią sądu w Agrigento. Skutecznie konfiskował mafijnym przestępcom zrabowane przez nich mienie.

21 września 1990 r. około godziny 8.30, gdy Livatino jechał do pracy bez eskorty swoim starym amarantowym fordem fiestą, wpadł w zasadzkę zastawioną na niego na wiadukcie Gasena (dziś: Giudice Livatino) wzdłuż drogi SS 640 Agrigento – Caltanissetta. Na jego drodze pojawiło się czterech „żołnierzy” mafijnej organizacji Stidda. Staranowany, zepchnięty z drogi i ostrzelany prawnik zatrzymał samochód, wysiadł i próbował uciekać przez pola. Wtedy padły kolejne strzały. Ostateczny – śmiertelny – padł z ręki Gaetano Puzangaro.

Urodzony w Canicatti (prowincja Agrigento) Rosario Angelo Livatino był głęboko wierzącym katolikiem, często przystępował do spowiedzi i Komunii Świętej, należał do Akcji Katolickiej i – jak powiedział dziennikarzom ACI Stampa postulator jego sprawy beatyfikacyjnej – „czerpał swoją głęboką mądrość

z Ewangelii i Magisterium Kościoła”. Dzień zaczynał od wizyty w kościółku św. Józefa w Canicatti, modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu. Praktykowanie połączonej z miłosierdziem sprawiedliwości było dla niego „modlitwą”, „sposobem miłowania Boga” i drogą do Niego. Uważał, że prawo jest dla człowieka, a nie człowiek dla prawa. Dążąc do doskonałości, walczył ze złem, służąc Bogu i człowiekowi, łącząc życie modlitewne z działalnością zawodową. Na swoim biurku miał krucyfiks (bronił też jego obecności na sali sądowej) i pełną osobistych notatek Biblię. Na dokumentach i papierach z notatkami zwykł był pisać „STD” (po łacinie „Sub Tutela Dei”, czyli „Pod ochroną Boga”). Świadomy niebezpieczeństwa, na jakie się narażał, nigdy się nie ożenił.

Zarówno data, jak i miejsce beatyfikacji nie są przypadkowe. Nawiązują do mającej miejsce 28 lat wcześniej wizyty w tym mieście Jana Pawła II. Ojciec Święty w ostrych słowach potępił wtedy działalność mafii, nazwał Livatino i osoby zabite przez mafię „męczennikami sprawiedliwości, a pośrednio [męczennikami] za wiarę” i spotkał się z jego rodzicami.

Przemierzaną przez Livatino i okupioną ofiarą życia drogą spójności pomiędzy wiarą a sprawiedliwością podążają dziś przedstawiciele zawodów prawniczych działający w utworzonym w 2015 r. „Centrum Studiów Rosario Livatino” („Centro Studi Rosario Livatino”).



PAP/EPA/LUCIANO DEL CASTILLO

W katedrze w Agrigento na Sycylii odbyła się w niedzielę 9 maja br. beatyfikacja sędziego Rosario Livatino, zastrzelonego przez mafię w 1990 roku. Msza odbyła się w 28. rocznicę historycznego przemówienia św. Jana Pawła II w tym mieście, wymierzonego w mafię.

W mszy beatyfikacyjnej, którą odprawił prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kardynał Marcello Semeraro, uczestniczyło około 200 osób. Msza odbyła się w reżimie sanitarnym.

W całym Agrigento w związku z ceremonią obowiązywały nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Policja ograniczyła możliwość poruszania się po mieście.

WALCZYŁY Z WIRUSEM! ZOSTANĄ ŚWIĘTYMI?

Sojuszniczki w walce z pandemią

Było ich sześć. Najmłodsza miała 48, najstarsza – 71 lat. Wszystkie były Włoszkami i należały do założonego w Bergamo Instytutu Sióstr Ubogich (Instytutu Palazzolo). Przebywając od wielu lat na misjach w Demokratycznej Republice Kongo, w 1995 r. z poświęceniem opiekowały się osobami zarażonymi wirusem ebola i same stały się jego ofiarami. W lutym i marcu br. papież Franciszek uznał heroiczność ich cnót. To jeden z ważniejszych etapów w procesie kanonizacyjnym.

Na początku 1995 r. mieszkańcy Konga zaczęli zapadać na nieznaną nikomu chorobę i masowo umierać. Przełożona Annelvira Ossol oraz siostry Vitarosa Zorza, Danielangela Sorti, Floralba Rondi, Clarangela Ghilardi i Dinarosa Belleri posługiwały wtedy wśród ubogich w szpitalu w Kikwit. Jako pierwsza tajemniczą chorobą zaraziła się otaczana przez Kongijczyków wielkim szacunkiem „mama mbuta”, czyli „starsza matka” – s. Floralba. Stało się to najprawdopodobniej 10 kwietnia na sali operacyjnej w czasie operacji mężczyzny, który stracił dużo krwi – czytamy na stronie internetowej Instytutu Palazzolo. Kilka dni później – podobnie jak inni obecni podczas operacji pracownicy szpitala – zakonnica źle się poczuła. Lekarze nie wiedzieli, co jej jest. Podejrzewali atak malarii, tyfus lub gorączkę krwotoczną. Takie same objawy – krwawe wybroczyny na ciele – mieli też zmarli w tamtym czasie pacjenci. Zakonnice zabrano do szpitala w Mosango. Zmarła 25 kwietnia 1995 r. Jej los podzieliła wkrótce siostra Clarangela.

Dopiero 8 maja – po śmierci dwóch pierwszych zakonnic – ustalono i ogłoszono, że przyczyną zachorowań i nagłych zgonów był wirus ebola. Świadome śmiertelnego zagrożenia cztery kolejne siostry pozostały w Kongo, by nadal służyć swoim chorym bliźnim. 28 maja zmarła jednak ostatnia siostra ze wspomnianych sześciu. Ich doczesne szczątki spoczywają dziś przed katedrą w Kikwicie.

Heroiczne zakonnice, wierne charyzmatowi zgromadzenia i wskazaniu założyciela bł. ks. Alojzego Palazzolo, by „pracować w służbie chorym nawet w czasach chorób zakaźnych i dżumy”, poświęciły życie doczesne, ale – jak wierzymy – otrzymały sowitą nagrodę: życie wieczne w niebie. Dziś mogą być dla nas przykładem i sojuszniczkami w walce z kolejnym śmiertelnym wirusem. I przedziwne w tej sprawie jest jeszcze jedno: Dom Macierzysty sióstr znajduje się w... Bergamo – mieście, które jako pierwsze stało się epicentrum COVID-19 w Europie.

ZAŁOŻYCIEL RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE UPAMIĘTNIONY PRZEZ SEJM

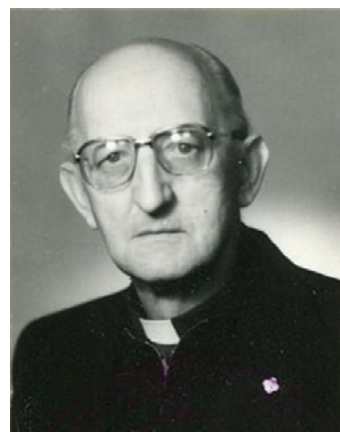
Sto lat temu, 24 marca 1921 r. w Rybniku przyszedł na świat sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki – założyciel Ruchu Światło-Życie, znanego jako ruch oazowy. 30 marca br. rocznicę tę upamiętnił Sejm RP. „Sejm RP, doceniając Jego zasługi dla narodu polskiego, wkład w krzewienie cnót moralnych i opór przeciwko komunizmowi, oddaje hołd temu wielkiemu człowiekowi oraz składa cześć Jego pamięci” – napisano w okolicznościowej uchwale.

Ksiądz Franciszek Blachnicki był wielkim kapłanem, wielkim patriotą i antykomunistą. Walczył z Niemcami jako ochotnik w czasie drugiej wojny światowej, konspirował, był więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych. Księdzem został po wojnie – w 1950 r. Zatraskany o duchowe dobro Polaków i ich moralną odnowę był organizatorem Krucjaty Wstrzemięźliwości, założycielem Ruchu Światło-Życie i Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów, publikował, wykładał na KUL. Był śledzony i prześladowany przez

komunistyczną bezpiekę, której nie w smak była jego patriotyczno-kościelna działalność.

Zmarł nagle 27 lutego 1987 r. w Carlsbergu w Niemczech (niewykluczone, że do śmierci tej przyczynili się komunistyczni agenci).

Jego doczesne szczątki spoczywają dziś w kościele parafialnym w Krościenku nad Dunajcem. Nieopodal – na Kopiej Górcie – znajduje się Centrum Ruchu Światło-Życie. W październiku 2015 r. papież Franciszek podpisał dekret o heroiczności cnót ks. Blachnickiego.



„ŚWIĘTA RITO, POMÓŻ” – świadectwo

Włoska święta – Rita z Casci – pomimo upływu wieków wciąż jest bardzo popularna. Miejsc jej kultu przybywa także w Polsce, a ona wyprasza liczne cuda i łaski. Poniżej jedno ze świadectw.

Dziś, patrząc na moją spokojnie śpiącą kilkudniową córeczkę, dziękuję Bogu za łaskę wysłuchania moich modlitw, składanych za wstawiennictwem św. Rity.

Zaledwie kilka tygodni temu, słysząc diagnozę lekarza, zawalił się mój cały świat. To była moja trzecia ciąża, od początku przebiegająca właściwie bez większych problemów. Dobrze się czułam, wyniki miałam prawidłowe, nawet wykryta w czasie ciąży cukrzyca nie przyprawiała mnie o większe zmartwienie. Na każdym badaniu USG słyszałam od lekarza, że dzidzius rośnie i wszystko jest w porządku. Dlatego też na kolejną wizytę, wyznaczoną na 14 sierpnia, szłam bez większych obaw.

Zwłaszcza że zaledwie dwa tygodnie wcześniej miałam robione takie samo badanie, które potwierdzało, że ciąża przebiega prawidłowo, a maleństwo rośnie. Nic nie wskazywało, że 14 sierpnia, w 36. tygodniu ciąży usłyszę diagnozę, która zrujnuje mój dotychczasowy świat. Podczas badania USG lekarz długo oglądał główkę dziecka, mierzył, sprawdzał, po czym powiedział: „*Mózdzek jest nienaturalnie powiększony... trzeba to sprawdzić na bardziej specjalistycznym badaniu 3D*”.

Nie wiedziałam, co mam zrobić, strach całkowicie mnie sparaliżował. Odebrałam od lekarza skierowanie na konsultację i wykonanie bardziej dokładnego badania 3D. Wyszłam z gabinetu i zaczęłam płakać. Zadzwoniłam do męża, mówiąc, że z naszą córeczką jest źle, że może być chora. Zaczęło się poszukiwanie lekarza, który zgodzi się wykonać badanie w tak późnej już ciąży. Prosiłam św. Ritę, by nam pomogła. Okazało się, że jeszcze tego samego dnia spotkałam na swojej drodze trzy wspaniałe osoby, dzięki którym udało się nam umówić na wizytę u pani doktor w Krakowie na 19 sierpnia.

Przyjechałam do domu i wszyscy zaczęliśmy się modlić, prosząc Boga o dar zdrowia dla mojej córeczki. Miałam w domu woreczek z płatkami róż sprzed figury św. Rity z Makowa. Włożyłam go pod bluzkę i cały czas nosiłam na brzuchu, prosząc, by św. Rita wstawiła się za nami u Boga.

Po pięciu dniach pojechaliśmy z mężem do Krakowa do pani doktor, która zajmuje się badaniami prenatalnymi. Czekać przed gabinetem, trzymałam w dłoniach woreczek z płatkami róż, a gdy weszliśmy do środka, wło-



żyłam go do kieszeni w spodniach, by nadal były blisko mojej córeczki. Pani doktor przeprowadziła wywiad, sprawdziła wyniki oraz USG wykonane przez mojego lekarza, po czym rozpoczęła swoje badanie. Przykładając głowicę do brzucha, powiedziała: „*Faktycznie, mózdzek jest nienaturalnie duży*”. Moje serce zamarło, łzy stanęły mi w oczach. Zdałam sobie sprawę z tego, że moja córeczka może się urodzić niepełnosprawna. Ścisnęłam w ręku kieszeń, w której miałam płatki róż, błagając: „**Święta Rito, pomóż**”. Pani doktor przeprowadzała nadal badanie, sprawdzając wszystkie pozostałe narządy. W pewnym momencie

kazała obrócić mi się na bok. Zaczęła ponownie oglądać główkę dziecka. Czekaliśmy z mężem w napięciu, nic nie mówiąc. Raz, by nie przeszkadzać pani doktor w wykonaniu badania, a dwa, bojąc się powiedzieć na głos tego, czego każde z nas się obawiało.

Po dłuższej chwili pani doktor zakończyła badanie i powiedziała: „*Wasze dziecko jest zdrowe! Główka jest już nisko, dlatego trudno było ją zbadać, gdy leżała pani na plecach. Wówczas faktycznie mózdzek wydaje się powiększony. Dopiero gdy pacjentka leży na boku, można zbadać strukturę mózgu i widać na niej, że wszystko rozwija się prawidłowo*”.

Łzy same poleciały nam z oczu. Nie wiedziałam, jak dziękować Bogu, św. Ricie i innym świętym, których prosiłam o wstawiennictwo. Gdy wychodziliśmy z gabinetu, mąż sięgnął do kieszeni i pokazał mi, że on także nosił przy sobie płatki róż św. Rity zamknięte w breloczku, który kiedyś kupiłam mu w Makowie.

Podczas dni oczekiwania na badanie obiecałam św. Ricie, że jeśli moje modlitwy zostaną wysłuchane, to zostawię swoje świadectwo jako dowód na to, że św. Rita potrafi wyprosić pomoc i rozwiązanie w nawet najbardziej beznadziejnych przypadkach. W głowie ciągle miałam słowa: „**Proście, a otrzymacie, kołaczcie, a otworzą wam**” i te, że dla Boga wszystko jest możliwe. Po raz kolejny przekonałam się, że naprawdę warto się modlić i warto wierzyć, a św. Rita zawsze znajdzie rozwiązanie.

**Dziękuję Ci, św. Rito.
Twoja wierna Anna**

DOKTORZY KOŚCIOŁA

Kim są osoby określone w historii Kościoła mianem doktorów, nauczycieli?

Po raz pierwszy określenia „doctor Ecclesiae” („nauczyciel Kościoła”) użył najwybitniejszy myśliciel i historyk Kościoła wczesnego średniowiecza Beda Czcigodny (673–735) w odniesieniu do czterech czołowych postaci pierwszych wieków chrześcijaństwa zachodniego, świętych: Ambrożego, Augustyna, Hieronima i papieża Grzegorza I Wielkiego. Chciał w ten sposób podkreślić ich szczególne zasługi dla teologii i doktryny Kościoła.

W chrześcijaństwie wschodnim mianem nauczycieli Kościoła określano od połowy IX w. „wielką trójcę” teologów, czyli świętych: Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu i Jana Chryzostoma. Do połowy XVI w. istniał swego rodzaju sztywny „kanon” doktorów Kościoła, złożony w połowie ze świętych Wschodu i Zachodu: wspomnianej czwórki (Ambrożego, Augustyna, Hieronima i Grzegorza Wielkiego) na Zachodzie oraz „trójcy” (Bazylego, Grzegorza z Nazjanzu, Jana Złotoustego), uzupełnionej o św. Atanazego na Wschodzie.

Po kilku wiekach milczenia na ten temat kolejnym wybitnym teologiem, uznanym za doktora Kościoła w 1576 r. został św. Tomasz z Akwinu. Później kolejni papieże zaliczali do tego grona innych wielkich myślicieli i reformatorów kościelnych, przy czym podstawą do podejmowania decyzji w tym względzie były nie tylko zasługi naukowe, lecz także stopień popularności tych postaci i ich kult w Kościele. Ponadto zawsze były to osoby ogłoszone wcześniej przez Kościół oficjalnie świętymi (w nawiasie rok obdarzenia ich tym tytułem): Bonawentura (1588), Anzelm (1720), Izydor z Sewilli (1722), Piotr Chryzolog (1729), Leon Wielki (1754), Piotr Damiani (1829), Bernard (1830), Hilary z Poitiers (1851), Alfons Liguori (1871), Franciszek Salezy

(1877), Cyryl Jerozolimski i Cyryl Aleksandryjski (oba w 1882), Jan Damasceński (1890), Beda Czcigodny (1899), Efreem Syryjczyk (1920), Piotr Kanizjusz (1925), Jan od Krzyża (1926), Robert Bellarmin i Albert Wielki (oba w 1931), Antoni Padewski (1946), Wawrzyniec z Brindisi (1959), Teresa z Ávili i Katarzyna ze Sieny (obie w 1970), Teresa od Dzieciątka Jezus (1997), Jan z Ávili i Hildegarda z Bingen (oboje w 2012), Grzegorz z Nareku (2015).

Zatem wśród osób obdarzonych tytułem „doktor Kościoła” znajdujemy świętych, którzy spełniają trzy kryteria. Może to być jedynie osoba ogłoszona przez Kościół świętym, odznaczająca się wyjątkowym stopniem świętości oraz niosąca przesłanie teologiczne, które winno być aktualne na każdy czas. Wśród „doktorów Kościoła” znajdujemy m.in. 2 papieży, 2 kardynałów, 14 biskupów, 2 mnichów z pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa, 13 członków 9 zakonów i zgromadzeń zakonnych, 2 karmelitanki, 1 benedyktynkę i 1 świecką tercjarę dominikańską.

W naszych czasach wśród czcicieli miłosierdzia Bożego pojawiają się co pewien czas głosy proponujące nadanie tytułu doktora Kościoła św. Faustynie Kowalskiej (1905–1938) za jej zasługi dla szerzenia idei Bożego miłosierdzia i za wielki wkład do mistyki, jakim jest jej Dzienniczek. Podobna myśl dotyczy osoby św. Jana Pawła II (1920–2005). Przed 100. rocznicą urodzin papieża Polaka przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki zwrócił się do konferencji biskupów z całego świata o wsparcie inicjatywy ogłoszenia go doktorem Kościoła.

Ks. Leszek Smoliński



Teresa z Ávili



św. Katarzyna ze Sieny



Teresa od Dzieciątka Jezus



św. Hildegarda z Bingen

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. We wtorek, 1 czerwca rozpoczynamy nabożeństwa czerwcowe ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Z racji Dnia Dziecka pamiętamy w modlitwach o wszystkich dzieciach.

2. W czwartek, 3 czerwca przypada uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Msze św. o godz. 8.00 i 11.00. Po Mszy św. o godz. 8.00 wyruszy procesja Eucharystyczna ulicami parafii do czterech ołtarzy.

- I Ołtarz – p. Kraus - Siekierka
- II Ołtarz – p. Piekar
- III Ołtarz – p. Łazarz - Raszka
- IV Ołtarz – Probostwo

Zapraszamy poczty sztandarowe, dzieci I-szo Komunię w strojach, dzieci sypiące kwiaty przed Najświętszym

Sakramentem, panów do baldachimu oraz wiernych do udziału w Uroczystości Bożego Ciała.

3. W niedzielę 13 czerwca – Dzień Fatimski. Nabożeństwo Fatimskie o godz. 18.00 – w kaplicy Opatrzności Bożej.

4. Piątek, 25 czerwca jest ostatnim dniem roku szkolnego i katechetycznego. Dzieci, młodzież rodziców, nauczycieli i wychowawców zapraszamy na Mszę św. dziękczynną.

5. W niedzielę, 27 czerwca na sumie o godz. 11.00 Chrzty i Rocznice. Nauka chrzcielna w piątek, 25 czerwca po Mszy św. wieczornej.

INTENCJE MSZALNE

01.06.2021 Wtorek Wspomnienie

Św. Justyna, męczennika

17.00 Za ++ Annę, Ferdynanda Bierski, ich rodziców, córkę Marię, Martę, Teofila Wawrzyczek, syna Władysława, zięcia Waldemara, całe ++ pokrewieństwo, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: **1.** Za ++ Stanisława Kuczaj, rodziców, teściów, rodzeństwo, ++ z rodzin Kuczaj i Rakoczy.
2. Za + Franciszkę Kamińską, + Krzysztofa – od Małgosi z rodziną.

02.06.2021 Środa

16.00 Rudnik: **1.** Za + Krystynę Machej, ++ rodziców i braci – od cioci Marii z Brennej.
2. Za + Ottokara Tomić – od Zarządu i Sportowców LKS Rudnik.

17.00 **1.** Za ++ rodziców Wandę i Alojzego Klimosz, ++ z rodzin Czakon i Klimosz.

03.06.2021 I Czwartek UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

8.00 **1.** Za Parafian
2. O Boże błogosławieństwo dla Członków Adoracji Nocnej w Rodzinach oraz radość życia wiecznego dla Zmarłych.

11.00 Za + Franciszkę Kamińską – od syna Mariana z rodziną.

17.00 GODZINA ŚWIĘTA – w kaplicy Opatrzności Bożej

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Tadeusza Frydeczkiego – od Klubu Sportowego „Błyskawica”.

04.06.2021 I Piątek

16.00 Rudnik: Za + Edwarda Pawełek – od rodziny Wawrzyczek z ul. Szkolnej.

17.00 Msza św. szkolna: **1.** Za ++ Ernestynę Wawrzyczek w 2 rocznicę śmierci, męża Henryka, rodziców z obu stron, ++ rodzeństwo.
2. Za + Franciszkę Kamińską – od Genowefy Sojka.

05.06.2021 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

17.00 **1.** Za ++ Emilię Bijok, męża Gustawa, synową Grażynę, zięcia Mariana; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Franciszka Morawiec – od rodzin Kula i Smelik.

06.06.2021 X NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za ++ Jana i Annę Waleczek.

9.30 Rudnik: **1.** Za ++ Stefanę, Leona Siakała, dziadków Monikę, Jana Matuszek, Annę, Ludwika Kuboszek, Justynę, Rudolfa Chmiel, Katarzynę, Wacława Siakała, ++ z rodzin Siakała, Matuszek, Chmiel, Tomica; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Irenę Cwięczek – od rodzin Osowski i Lach.
11.00 Za + Pawła Legierskiego w 19 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.30 Nabożeństwo do NSPJ – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ męża Franciszka, Joannę, Józefa Gospodarczyk, rodziców Walerię, Franciszka Zorychta, teściów Stefanę, Jana Handzel, ++ braci i krewnych z rodzin Handzel, Zorychta, Gospodarczyk.

19.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

07.06.2021 Poniedziałek

17.00 1. W intencji Doroty z okazji 55 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo na dalsze lata oraz opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

2. Za + Franciszkę Kamińską – od sąsiadów Golasowska, Stoły, Surmiak, Handzel, Brychcy, Podgórski, Kąkol.

08.06.2021 Wtorek

17.00 Za + Alojzego Kula w 14 rocznicę śmierci, ++ rodziców, teściów, siostrę, 3 szwagrow, szwagierkę Helenę, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ Bolesława Wątrobę, Marię, Jana Stoszek, Józefa, Jadwigę Pala, ++ dziadków.

2. Za + Martę Czauderna – od wnuka Dawida z żoną Magdą.

09.06.2021 Środa

16.00 Rudnik: 1. Za + Irenę Ćwięczek – od całej rodziny Pszczółka.

2. Za + Ottokara Tomicę – od rodziny Czendlik.

17.00 Za ++ Emilię, Leona, Stanisławę Gabzdyl, siostrę Helenę, Helenę, Karola Machej, syna Leona, ich rodziców Teresę, Józefa Handzel, Joannę, Franciszka Machej, Mariannę, Józefa Szajter, syna Edwarda, ++ Księży Franciszka Kubaloka, Tadeusza Czerneckiego; domostwo do Opatrzności Bożej.

10.06.2021 Czwartek

17.00 Za + Zofię Świeży w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Kudłacz i Świeży; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ Jerzego Foszczyńskiego, brata Mariusza.

2. Za + Franciszkę Kamińską – os sąsiadów Golasowska, Dyjak, Stoły, Surmiak, Handzel, Brychcy, Podgórski, Kąkol.

11.06.2021 Piątek UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PAŃA JEZUSA

16.00 Rudnik: 1. Za + Ottokara Tomicę – od zięcia Mirosława Walicy.

2. Za + Krystynę Machej – od rodziny Staniek z Górek Wielkich.

17.00 Msza św. szkolna: 1. Za ++ Zofię Gremlik w 12 rocznicę śmierci, męża Jana, zięcia Edwarda i wnuczkę Jolantę.

2. Za + Tadeusza Frydeckiego, żonę Marię, – od rodziny Gabzdyl z Konczyc Małych.

12.06.2021 Sobota Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

8.00 Za ++ Piotra, Genowefę Trylskich, ++ z rodzin Trylski, Bromblik; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Za ++ Felicję, Józefa, Michała Kaźmierczak, Stanisława Karas w 11 rocznicę śmierci, ++ Albina i Józefa, + Ks. Franciszka Kubaloka.

2. Za + Krystynę Machej – od rodziny Ciešlar z Brennej.

13.06.2021 XI NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem św. Antoniego Padewskiego o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny, a dla ++ rodziców i syna Jarosława o radość nieba..

9.30 Rudnik: 1. Za + Leopolda Winkler w 2 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Winkler i Tomica oraz o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.

2. Za + Krystynę Machej – od cioci Agnieszki z rodziną z Brennej.

11.00 Za ++ Władysława Matuszek, Helenę i Wilhelma Szuster, ++ rodziców.

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Rudolfa Bijok, matkę Zofię, teściów Jana i Stefanię, ++ z rodzin Foltyn, Bijok, Pucek, Wojacki, Kamiński, Kopel i Ługowski.

18.00 Nabożeństwo Fatimskie – w kaplicy Opatrzności Bożej

19.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ Antoniego, Otylię Wieliczka.

2. Za + Annę Machej – od rodziny Czempiel.

14.06.2021 Poniedziałek Wspomnienie Bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

17.00 1. Za + Dominikę Tumas – od przyjaciółki Wioli.

2. Za + Helenę Herman – od rodzin Szwedo i Kiczek.

15.06.2021 Wtorek

17.00 Za ++ Franciszka Foltyn, żonę Agnieszkę, 2 córki, 4 zięciów, wnuka Krzysztofa.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ żonę Marię Tengler, rodziców Walerię, Józefa Tengler, ++ Karola i Wojciecha Cekiera, ++ z rodzin Tengler, Jurgała, Cekiera, dusze w czyśćcu cierpiące.

2. Za ++ Marię, Władysława Szafarczyk, syna Stanisława, rodziców, Zofię, Karola Pieron, ++ z rodziny.

16.06.2021 Środa

16.00 Rudnik: 1. Za ++ Antoniego Żerdka w 4 rocznicę śmierci, zięcia Józefa, Elżbietę, Jana Żerdka, Genowefę, Józefa Handzel, ++ z rodzin Żerdka, Handzel, Tomica, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Irenę Ćwięczek – od sąsiadów.

17.00 1. Za ++ Mariana Kocur, jego rodziców, teściów, szwagierkę Grażynę.

2. Za + Martę Czuderna – od rodziny Kowalcze ze Skawy.

21.00 Apel Jasnogórski

17.06.2021 Czwartek Wspomnienie Św. Brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika

17.00 1. Za ++ Edwarda Jurgała, rodziców, teściów, ++ Józefa, Mariana, Lucynę, Bogdana, ++ z rodziny Kocur i Jurgała.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ rodziców Zofię, Alojzego Franek, synów Józefa, Stanisława

i Alojzego, córkę Małgorzatę, ++ synowe i zięciów, wnuków Edwarda, Krzysztofa, Leszka; za domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 2. Za + Franciszkę Kamińską – od rodziny Świetlicki.

18.06.2021 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Joannę Tomica, męża Franciszka, ++ ojców Sławińskich; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Za ++ Marię, Józefa Żywczok, zięcia Antoniego Szczypkę, Alojzego Machej, syna, 2 córki; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

2. Za + Anielę Błasiak w 1 rocznicę śmierci + Zofię Kula.

19.06.2021 Sobota

8.00 Za + Annę Machej – od Apostolstwa Dobrej Śmierci.

13.00 Ślub rzym.: Sandra Łangowska – Mateusz Machnik

17.00 1. Za ++ Emilię, Józefa Wawrzyczek, syna Franciszka, córkę Marię, za ++ z bliższej i dalszej rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Franciszkę Kamińską – od Bogusi z córkami i braćmi.

20.06.2021 XII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za ++ Elżbietę, Erwina Machej, Antoniego Brodacz.

9.30 Rudnik: 1. Za + Piotra Czakon w 4 rocznicę śmierci, matkę Zofię, Bronisławę, Władysława Hernik.

2. Za + Annę Machej – od Bolesława Czakon.

11.00 Za ++ Karola i Władysława Tomica.

16.30 Nabożeństwo do NSPJ – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Irenę, Władysława Hanzel, córkę Beatę, rodziców Marię i Rudolfa Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, + Klaudię, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej

19.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Franciszkę Kamińską i Krzysztofa Noga.

21.06.2021 Poniedziałek Wspomnienie Św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

17.00 Za + Franciszkę Kamińską – od P. Steni z Jaworza.

22.06.2021 Wtorek

17.00 1. Za + Martę Czauderna – od Zofii i Tadeusza Giemza z Cieszyna z rodziną.

2. Za + Annę Machej – od Marty Machej z synami.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Annę Ścisłała w 16 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Ścisłała, Gwóźdz.

19.00 Nowenna Pompejańska

23.06.2021 Środa

16.00 Rudnik: 1. Za + ojca Zdzisława Werłos, dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Annę Machej – od rodzin Machej, Ciślar, Pryszcz.

17.00 1. Za ++ Zofię, Jana Gremlik, Bronisławę Brachaczek, ich rodziców, ++ Edwarda Matuszek i Jolantę Ćwiertnia.

2. Za + Tadeusza Frydeckiego – od rodziny Parchański.

24.06.2021 Czwartek UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

17.00 1. Za ++ Alojzego, Martę Walica, ++ z rodzin Walica, Tengler, Ciesielski; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Józefa Brachaczek w 13 rocznicę śmierci; domostwo do Opatrzności Bożej.

25.06.2021 Piątek

16.00 Rudnik: 1. Za ++ Justynę Czendlik, męża, synów, synową, ++ z rodzin Czendlik i Szkaradnik, domostwo do Opatrzności Bożej

2. Za + Krystynę Machej – od chrześniaka Stanisława z rodziną.

17.00 1. Msza św. 6 – tyg.

2. Za ++ Józefa, Emilię Piekar, syna Stanisława, ++ Joannę, Ludwika Ozga.

26.06.2021 Sobota

8.00 Za ++ Tadeusza Kubok, Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

17.00 Za ++ Albine, Franciszka Gorol, Stanisława Jurgałę, ++ z rodzin Jurgała, Gorol, Dziendziel, Tomosz; domostwo do Opatrzności Bożej.

27.06.2021 XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za ++ Emilię Bijok, Jana, Joannę Bijok, Emila, Marię Bijok; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: 1. Za ++ Leona Machej w 10 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, dziadków, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Annę Machej – od rodzin Machej, Zawada.

11.00 Chrzty – Roczniki

16.30 Nabożeństwo do NSPJ – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Marię, Alojzego Ociepka, Alojzję, Jana Węglarzy, Rozalię, Pawła Ociepka, Antoniego Szostok, Józefa Gawlik, Romana Karch, Lucjana Antończyka; domostwo do Opatrzności Bożej.

19.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Franciszka Wawrzyczka.

28.06.2021 Poniedziałek Wspomnienie Św. Ireneusza, biskupa i męczennika

17.00 W intencji Klaudiusza z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej i zdrowie na dalsze lata życia.

29.06.2021 Wtorek UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

17.00 Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Franciszkę Kamińską – od Sylwii i Iwony Ryszka..

30.06.2021 Środa

16.00 Rudnik: 1. Za + Ottokara Tomicę – od rodziny Bijok. 2. Za + Irenę Ćwiczek – od Tomasza Czendlik oraz Jana i Małgorzaty.

17.00 Za ++ Karola Hermana, żonę Helenę, rodziców, braci, siostrę Emilię, + Joannę Herman.

LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:

- 01.06. – Wspomnienie Św. Justyna, męczennika
**03.06. – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO
 CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA**
 08.06. – Wspomnienie Św. Jadwigi Królowej
 11.06. – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO
 SERCA PANA JEZUSA
 12.06. – Wspomnienie Niepokalanego Serca
 Najświętszej Maryi Panny.
 14.06. – Wspomnienie Bł. Michała Kozala,
 biskupa i męczennika
 17.06. – Wspomnienie Św. Brata Alberta
 Chmielowskiego
 21.06. – Wspomnienie Św. Alojzego Gonzagi,
 zakonnika
 24.06. – UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA
 CHRZCICIELA
 28.06. – Wspomnienie Św. Ireneusza, biskupa
 i męczennika
 29.06. – UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH
 APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 04.06. – Podkaczok – piątek
 ul. Spacerowa 63, 59, 57, 55, 43
11.06. – Podkaczok – piątek
 ul. Spacerowa 35, 39, 21
 ul. Podlesie 8, 12, 14
18.06. – Wygoda – piątek
 ul. Podlesie 3, 7, 18, 4, 1 A
25.06. – Wygoda – piątek
 ul. Spacerowa 5, 5 A, 9
 ul. Dworcowa 5
 ul. Podlesie 1 B

NABOŻEŃSTWA

W każdy **wtorek** po Mszach św. – na-
 bożeństwo do Św. Michała Archanioła,
 Patrona naszej Parafii

**W każdą środę po Mszy św. – Nowenna
 do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**



W każdy **czwartek** od godz. 16.00
 – Godzina Święta

W **III piątek miesiąca** po Mszy św.
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem
 dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana
 Pawła II.



22 dnia miesiąca – o godz. 19.00
 – Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania
 kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za
 zmarłych kapłanów, którzy pracowali w
 naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu
 Sercu Pana Jezusa

I Sobota – Msza św. wynagradzająca znie-
 wagi Niepokalanemu Sercu
 Najświętszej Maryi Panny



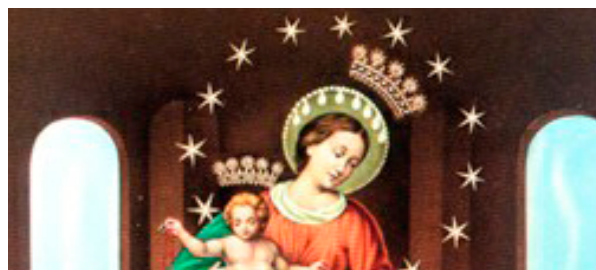
Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny
 przed Mszą św.

I czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę
 przed Mszą św.



Kancelaria Parafialna – czynna pn. - pt.
 w godz. 9.00 - 12.00

Odwiedziny chorych – w I sobotę tj.
5 czerwca od godz. 9.00



Nabożeństwa Pompejańskie
22 czerwca (tj. wtorek)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczного udziału

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek,
 Józef Żyła, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek,
 Kamila Gawlas, Justyna Cyrzyk, Lidia Wajdzik.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Nr konta: Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.
BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001



MEDJUGORIE

Pielgrzymka do MB Królowej Pokoju
i Sanktuariów Chorwacji



Medjugorie - Chorwackie Lourdes - Makarska - Szibenik

Chorwacja – Republika Chorwacji – państwo leżące na pograniczu Europy Środkowej i Europy Południowej, nad Morzem Adriatyckim i graniczące od południa z Bośnią i Hercegowiną i Czarnogórą, od wschodu z Serbią oraz Węgry i Słowenią od północy. Od południowego zachodu ma dostęp do Morza Adriatyckiego. Od 1 lipca 2013 należy do Unii Europejskiej jako 28 członek wspólnoty. Tym razem wyruszamy z różnymi intencjami; prośbami i podziękowaniami do Matki Bożej Królowej Pokoju, a przy okazji do innych ważnych sanktuariów Chorwacji, które to w sposób namacalny utwierdzają nas i pogłębiają naszą wiarę, nadzieję i miłość...!!!

Program Pielgrzymki:

Dzień 1 POLSKA – CHORWACJA

Wyjazd z miejsca zbiórki; g. 16:30,
Przejazd przez Czechy, Austrię do Chorwacji.

Dzień 2 CHORWACJA - MEDJUGORJE

– Ludbreg – Msza Św w **Sanktuarium Najświętszej Krwi** (w miarę możliwości czasowych),
– Przejazd do Medjugorja
– Zakwaterowanie, kolacja i nocleg w Medjugorju

Dzień 3-7 MEDJUGORJE

- » w tych dniach będziemy uczestniczyć w uroczystościach, modlitwach i rozważaniach oraz zwiedzać miejsca związane z Objawieniami **M.B. Królowej Pokoju**
- » codzienne uczestniczenie w nabożeństwie wieczornym w Medjugorju;
17:00 – Różaniec Św, 18:00 – Msza Św., Modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała
- » Adoracja Najświętszego Sakramentu
- » 13:00 – Msza Św. w j. polskim
- » w piątki – adoracja Krzyża
- » wyjście na Górę Objawień – Różaniec
- » wspólne wyjście na Krizevac – Droga Krzyżowa
- » spotkanie we Wspólnocie Cenacolo*
- » spotkanie, z którymś z ojców franciszkanów*

* spotkania są uwarunkowane obecnością w/w osób w Medjugorju

Kolacja i nocleg w Medjugorju

Dzień 8 MEDJUGORJE – MAKARSKA – VEPRIC (Lourdes)

- śniadanie, pożegnanie z Medjugorjem
- wyjazd na **Makarską Rivierę** – wizyta **Chorwackim Lourdes (Vepric) – Msza Św.**
- odpoczynek nad morzem – czas wolny, plażowanie lub/i rejs Statkiem na wyspę Brač
(**Fish Picnic fakultatywnie=25 euro/os**)
- w godz. popołudniowych wyjazd w kierunku kraju

Dzień 9 CHORWACJA – POLSKA

- przyjazd do Polski w godz. przedpołudniowych

Świadczenia:

- przejazdy autokarem LUX (klimatyzacja, video, wc, barek)
- noclegi w hotelach*** (pokoje 2 lub 3-osobowe z łazienkami)
- śniadania i obiadokolacje w miejscach noclegów
- pilot na trasie
- ubezpieczenie KL+NW

*Medjugorie, ... radio lub telefon z radiem
z zakresem fal UKF na częstotliwości 92,7 MHz



TERMIN: 10-18.06.2021

CENA: 695 PLN + 250 € (min 40 uczestników!!!)

Cena: 695 zł+265€; 35-39 uczest., Cena: 695 zł + 280€; 25-34 uczest.,

Uwagi: 40€ /os (Obligatoryjnie!!! w Autokarze)

tj. bilety wstępu, opłaty turystyczne BiH i Chorwacja, klimatyczne, tax-y,
Check-point-y, lokalni przewodnicy, itp.

– Program ma charakter ramowy, kolejność może ulec zmianie.

Zgłoszenia przejmuje: Ks. Proboszcz - Andrzej Wieliczka, tel. 33/ 856 93 10 (Kończyce Wielkie)

Przy zapisie wpłacamy zaliczkę – 395,- zł

Parafia św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich, Nr rach: **50 8113 1017 2003 0176 5694 0001** (Bank Spółdz. Cieszyń)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY